

Sygn. akt III AUa 895/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek-Bujak (spr.)
Sędziowie	SSA Krystyna Merker SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. K. - (...) (E. K. - (...))

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanych: A. G. (A. G.), Ł. G. (Ł. G.), Ł. M. (Ł. M.), S. M. (S. M.), M. N. (1) (M. N. (1)), D. S. (D. S.), H. Ś. (H. Ś.) o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji odwołującego E. K. - (...)

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 2 grudnia 2015 r. sygn. akt X U 2566/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od E. K. - (...) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSA K.Merker /-/SSA M.Małek-Bujak /-/SSA J.Ansion Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 895/16

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 15 września 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, iż zainteresowani: A. G., Ł. M., D. S., H. Ś., S. M., Ł. G., M. N. (1) jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u płatnika składek (...) z siedzibą w Ś. w okresach wskazanych

w decyzji, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i z tego tytułu ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy wskazał, iż płatnik składek nie dokonał zgłoszenia w/w zainteresowanych do obowiązkowych ubezpieczeń, jak również nie zadeklarował składek na wskazane ubezpieczenia z tytułu cywilnoprawnych umów o świadczenie usług nazwanych umowami o dzieło. Organ rentowy podniósł, iż faktycznie pomiędzy płatnikiem składek a zainteresowanymi doszło do zawarcia cywilnoprawnych umów o świadczenie usług. Umowy te nie przewidywały bowiem wykonania z góry oznaczonego, w sposób jednoznaczny dzieła i osiągnięcia konkretnego rezultatu wykonania umowy, co charakteryzuje umowy o dzieło. Umowy obejmowały proste, powtarzalne czynności. Sformułowanie przedmiotu umów sugeruje, iż dotyczą one starannego wykonania określonych czynności, nie zaś osiągnięcia konkretnego rezultatu.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik składek reprezentowany przez adwokata, domagając się ich zmiany. Zarzucił: naruszenie przepisów postępowania, polegające na nieuwzględnieniu i nieprzeprowadzeniu wnioskowanych przez płatnika dowodów w toku postępowania kontrolnego, co skutkowało brakiem wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz całkowicie dowolnej ocenie zgromadzonego materiału przejawiającej się w przyjęciu ustaleń faktycznych i przypisaniu im rozstrzygającego znaczenia wyłącznie w oparciu o subiektywny wybór i analizę dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz niewskazanie w uzasadnieniu faktycznym decyzji faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł oraz przyczyn z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Ponadto zarzucił błędne przyjęcie, że zainteresowani winni być objęci ubezpieczeniem społecznym jako osoby wykonujące pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług u płatnika składek i na płatniku spoczywa obowiązek opłacania składek.

Podniósł, iż zawarte przez płatnika składek z zainteresowanymi umowy są umowami o dzieło, każda z umów została zakończona konkretnym i indywidualnie oznaczonym rezultatem, a w konsekwencji płatnik składek nie był zobligowany dokonać zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz zadeklarowania składek z tytułu cywilnoprawnych umów o świadczenie usług. Wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania płatnika składek na okoliczność potwierdzenia w sposób jednoznaczny charakteru umów łączących go z wykonawcami (przyjmującymi zamówienie), z zeznań świadków: A. N., M. N. (2) oraz świadków G. K. (1) - kierownika Oddziału (...), T. K. - kierownika Oddziału P., M. W. kierownika - Oddziału Ś.-R. na okoliczność ustalenia charakteru łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, sposobu wykonania umów, w tym sposobu wykonania przez strony ich obowiązków, określenia warunków wykonania umowy, przyjętego sposobu odbioru wykonanego przedmiotu umowy, uzależnienia wynagrodzenia od osiągniętego rezultatu. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, a także przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych przez płatnika do akt postępowania toczącego się przez organem rentowym.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonych decyzjach, wnosząc jednocześnie o oddalenie odwołań i zasądzenie od odwołujących kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł dodatkowo, iż postępowanie sądowe z zakresu ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, zaś kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje co do zasady poza jego przedmiotem, z wyjątkiem wad o charakterze formalnym, które dyskwalifikują decyzje w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego. Przy czym niewątpliwie sytuacja taka nie występuje w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy. Organ rentowy podniósł, iż nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że umowa ma charakter umów o dzieło nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu umów oraz okoliczności jego wykonania. Całokształt okoliczności faktycznych sprawy przemawia za przyjęciem,

że zainteresowani realizowali obowiązki na rzecz płatnika składek na warunkach umów o świadczenie usług, a nie według specyfiki umów o dzieło. Kwalifikacja zawartych umów ma decydujące znaczenie do oceny prawnej na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bowiem umowa o dzieło nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, natomiast umowa o świadczenie usług, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 s.u.s. rodzi taki obowiązek.

W piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2015r. pełnomocnik skarżącego adwokat M. B. podtrzymała stanowisko procesowe przedstawione w odwołaniach. Podnosząc jednocześnie, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Organ po raz kolejny zupełnie pominał podnoszony i niezaprzeczalny fakt, że umowy o dzieło zawierane przez płatnika składek zakładały swobodę i samodzielność w ich wykonywaniu, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, natomiast wykonanie dzieł miało charakter jednorazowy i każdorazowo było zamknięte terminem wykonania. I tak jak to się zwykle przyjmuje, rezultat, o który umawiały się strony, był z góry określony, miał samoistny byt oraz był obiektywnie osiągalny i pewny, co koresponduje z poglądem judykatury w tym względzie. Odwołujący podkreślił,

że ubezpieczeni wykonywali ściśle określone dzieło, określone w poszczególnych umowach.

Zarządzeniami z dnia 17 grudnia 2014r. Sąd połączył sprawy o sygn. X U 2602/14, X U 2567/14, X U 2604/14, X U 2601/14, X U 2606/14, X U 2605/14 na podstawie art. 219 k.p.c. celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. X U 2566/14.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2015r., sygn. akt XU 2566/14, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w punkcie 1 oddalił odwołanie, a w punkcie 2 zasądził od wnioskodawcy (...) Materiały Budowlane E. K. na rzecz organu rentowego kwotę 420 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. przeprowadził kontrolę u płatnika składek (...) z siedzibą w Ś., a w toku kontroli ustalono m.in., że płatnik składek nie dokonał zgłoszenia zainteresowanych: A. G., Ł. M., D. S., H. Ś., S. M., Ł. G., M. N. (3) do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego jak również nie zadeklarował składek z tytułu zawartych cywilnoprawnych umów o świadczenie usług, nazwanych przez płatnika „umowami o dzieło”. W oparciu o takie ustalenia organ rentowy wydał zaskarżone w niniejszym postępowaniu decyzje, w których stwierdził podleganie przez zainteresowanych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu tytułem zawartych z płatnikiem umów cywilnoprawnych i ustalił podstawy wymiaru składek na ich ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe.

(...) Materiały Budowlane E. K. istnieje od 1998r. Siedziba (...) znajduje się w Ś. przy ulicy (...). Odwołujący zajmuje się głównie działalnością w branży budowlanej, tj. sprzedają hurtową drewna, materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego. Tam też znajduje się hurtownia i księgowość odwołującego. Oddziały (...) Materiały Budowlane E. K. znajdują się

w P. oraz w W.. Przy Oddziale w P. znajduje się także hurtownia materiałów budowlanych. Stanowisko kierownika Oddziału

w P. zajmuje świadek T. K. (syn odwołującego), zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast kierownikiem Oddziału w W. jest syn odwołującego – G. K. (1). Oddziały zatrudniają także kilkunastu innych pracowników w zakresie działalności marketingowej, magazynowej oraz w zakresie obsługi administracji. Większość materiałów budowlanych u odwołującego sprzedawana jest na drewnianych paletach. Palety są osobno wyceniane, płacą za nie klienci, jeżeli nie oddadzą ich do czasu zapłaty za towar. Umowy z dostawcami zobowiązują odwołującego do oddawania palet w niezmiennym stanie. Jedna paleta kosztuje od 25 zł do 40 zł. Palety ważą około 20 kg, natomiast ich rozmiary to 80 cm na 120 cm. Zarówno w siedzibie u odwołującego, jak i w jego oddziałach zatrudniano pracowników na podstawie umów o dzieło. Przedmiotem umów była naprawa palet. Naprawy palet dokonywano, zarówno na powietrzu, jak i w pomieszczeniach zamkniętych.

Naprawiano wszystkie palety, które uległy uszkodzeniu. W momencie przyjmowania towaru od producenta sprawdzano jakość palety. Spisywano protokół rozbieżności, co do niesprawności czy uszkodzenia palet. Palety naprawiano na podstawie instrukcji, w której opisany był kształt palety, jej wygląd oraz wymiary. Prace dokonywano najczęściej w czasie pracy hurtowni oraz jej oddziałów. W instrukcji znajdował się zarówno opis, jak i rysunek

jak wyglądać ma paleta. W przypadku pęknięcia deski należało ją wymienić. Odwołujący dostarczał gwoździe oraz deski potrzebne do naprawy palet. Naprawa jednej palety trwała około 15 min. Zainteresowani, którzy naprawiali palety sami nie wykonywali elementów,

na które składały się na palety. Odwołujący bądź wyznaczony przez niego kierownik nie robił formalnego odbioru palet, co kilkanaście dni oceniano kilkadziesiąt naprawionych palet. Wynagrodzenie wypłacano za naprawę jednej sztuki. Po odbiorze palet wystawiano rachunek i wypłacano wynagrodzenie.

Odwołujący (...) Materiały Budowlane E. K. zawarł umowy zatytułowane o dzieło z zainteresowanymi:

- D. S. na wykonanie prac: od 1 kwietnia 2011r. do 15 kwietnia 2011r. naprawy 281 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/P. oraz od 1 marca 2013r. do 16 marca 2013r. naprawy 281 szt. palet drewnianych po 5 zł brutto za szt. dla (...)Materiały Budowlane E. K. O/P.. W umowie o dzieło wskazano, że odbioru czynności ze strony zleceniodawcy dokona T. K. - kierownik oddziału (umowy o dzieło w aktach składkowych zainteresowanej);

- M. N. (1) na wykonanie prac: od 1 maja 2011r. do 31 maja 2011r. naprawy 542 szt. palet drewnianych – dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 czerwca 2011r. do 30 czerwca 2011r. naprawy 567 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K.O/Ś., od 1 lipca 2011r. do 31 lipca 2011r. naprawy 538 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 sierpnia 2011r. do 31 sierpnia 2011r. naprawy 567 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 września 2011r. do 30 września 2011r. naprawy 576 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 października 2011r. do 31 października 2011r. naprawy 514 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 listopada 2011r. do 30 listopada 2011r. naprawy 479 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 grudnia 2011r. do 31 grudnia 2011r. naprawy 479 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 stycznia 2012r. do 31 stycznia 2012r. naprawy 441 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 lutego 2012r. do 29 lutego 2012r. naprawy 409 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 marca 2012r. do 31 marca 2012r. naprawy 471 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 kwietnia 2012r. do 30 kwietnia 2012r. naprawy 497 szt. palet drewnianych - dla (...)Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 maja 2012r. do 31 maja 2012r. naprawy 514 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 czerwca 2012r. do 30 czerwca 2012r. naprawy 514 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K.O/Ś., od 1 lipca 2012r. do 31 lipca 2012r. naprawy 561 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K.O/Ś., od 1 sierpnia 2012r. do 31 sierpnia 2012r. naprawy 514 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 września 2012r. do 30 września 2012r. naprawy 573 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 września 2012r. do 31 października 2012r. naprawy 566 szt. palet drewnianych – dla (...)Materiały Budowlane E. K. O/Świętochłowice, od 1 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r. naprawy 491 szt. palet drewnianych - dla (...)Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 grudnia 2012r. do 31 grudnia 2012r. naprawy 546 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 stycznia 2013r. do 31 stycznia 2013r. naprawy 444 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K.O/Ś., od 1 lutego 2013r. do 28 lutego 2013r. naprawy 409 szt. palet drewnianych - dla (...)Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 marca 2013r. do 31 marca 2013r. naprawy 456 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś., od 1 kwietnia 2013r. do 30 kwietnia 2013r. naprawy 474 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/Ś. (umowy o dzieło w aktach składkowych zainteresowanego).

Zainteresowany zajmował się naprawą palet. Na początku miesiąca podpisywał z odwołującym umowy o dzieło, których przedmiotem była naprawa palet. Roboty te wykonywał samodzielnie. Do naprawy około 400 palet potrzebował około miesiąca, pracował po 8 godzin dziennie. Prace wykonywano na podstawie instrukcji. Używał swoje narzędzia. Odbiór palet dokonywany był wizualnie. Nie zdarzało się by

ubezpieczony miał jakiegokolwiek palety do poprawy. Za wykonaną pracę zainteresowany otrzymał wynagrodzenie (zeznania zainteresowanego - k. 115-117).

- H. Ś. na wykonanie prac: od 1 marca 2011r. do 31 marca 2011r. naprawy 430 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/W., od 1 kwietnia 2011r. do 30 kwietnia 2011r. naprawy 558 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/W., od 1 maja 2011r. do 31 maja 2011r. naprawy 467 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K.O/W. (umowy o dzieło w aktach składkowych zainteresowanego).

Zainteresowany zajmował się naprawą palet. Roboty te wykonywał samodzielnie. Narzędzi dostarczał mu odwołujący. Części do naprawy palet zainteresowany otrzymywał ze starych palet. Odbiór palet dokonywany był wizualnie. Za wykonaną pracę zainteresowany otrzymał wynagrodzenie (zeznania zainteresowanego - k. 157-158).

- S. M. na wykonanie prac: od 12 lipca 2011r. do 31 lipca 2011r. naprawy 447 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/W. (umowa o dzieło w aktach składkowych zainteresowanego).

Zainteresowany zajmował się naprawą palet. Roboty te wykonywał samodzielnie. Narzędzi dostarczał mu odwołujący. Zainteresowany pracował od 9.00 do 17.00. Części do naprawy palet zainteresowany otrzymywał ze starych palet. Palety składano jedna na drugą, po 10-12 sztuk. Odbiór palet dokonywany był wizualnie. Za wykonaną pracę zainteresowany otrzymał wynagrodzenie (zeznania zainteresowanego - k. 158-159).

- Ł. M. na wykonanie prac: od 19 września 2013r. do 30 września 2013r. naprawy 261 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/W. oraz od 1 października 2013r. do 31 października 2013r. naprawy 658 szt. palet drewnianych po 5 zł brutto za szt. dla (...) Materiały Budowlane E. K.O/W., od 1 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r. naprawy 639 szt. palet drewnianych po 5 zł brutto za szt. dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/W., od 1 grudnia 2013r. do 31 grudnia 2013r. naprawy 655 szt. palet drewnianych po 5 zł brutto za szt. dla (...) Materiały Budowlane E. K.O/W. (umowy o dzieło w aktach składkowych zainteresowanego);

- Ł. G. na wykonanie prac: od 1 maja 2013r. do 31 maja 2013r. naprawy 70 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/W. (umowa o dzieło w aktach składkowych zainteresowanego);

- A. G. na wykonanie prac: od 18 lipca 2011r. do 31 lipca 2011r. naprawy 304 szt. palet drewnianych - dla (...)Materiały Budowlane E. K. O/W. oraz od 1 sierpnia 2011r. do 31 sierpnia 2011r. naprawy 639 szt. palet drewnianych - dla (...) Materiały Budowlane E. K. O/W..

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył kwalifikacji prawnej umów zawartych pomiędzy odwołującą, a zainteresowanymi.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 1442), zwanej dalej ustawą systemową, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W zestawieniu tym nie są umieszczone osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o dzieło, za wyjątkiem pracowników, którzy taką umowę zawarli ze swoim pracodawcą lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy.

Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest więc zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Należy przyjąć, że wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy (szerzej zob. S. Buczkowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 416-417; W. Siuda, Istota..., s. 102-105; S. Wójcik, Pojęcie umowy o dzieło, SC, t. IV, Kraków 1963, s. 110). Umowa o dzieło stanowi zatem typowe zobowiązanie rezultatu zamierzonego przez strony (zob. M. Romanowski, Umowy rezultatu i starannego działania, PPH 1997, nr 2, s. 22 i n.; Ł. Kowalczyk, Zobowiązania starannego działania i rezultatu - dyskusja, Radca Prawny 2003, nr 6, s. 91 i n.; B. Kosmus, G. Kuczyński, Kilka mitów z zakresu teorii umów, GSP 2000, t. 7, s. 309 i n.). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przyjmującego zamówienie.

Dzieło jest w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony, przy użyciu w szczególności obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków czy też przez opis. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 5 marca 2004r., I CK 329/03, niepubl., zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę "oznaczenia dzieła" i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu.

Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy.

Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (zob. W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 463; A. Brzozowski, Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła, Warszawa 1986, s. 15).

Zasadniczym obowiązkiem przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła.

Zgodnie zaś z treścią art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Z kolei według treści art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług jest przykładem umowy starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania. Co więcej, w umowie o świadczenie usług mogą wystąpić cechy kierownictwa i podporządkowania.

W przypadku umowy o wykonanie usługi, podstawowe znaczenie ma więc staranne działanie mające doprowadzić do określonego celu, choć konieczność jego osiągnięcia nie jest akcentowana, jako element konstrukcyjny (z art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. wynika, że przez umowę usługi przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności dla dającego zlecenie). Nie ulega przy tym wątpliwości, że granica między usługami, a dziełem bywa niezwykle płynna, zwłaszcza, gdy umowa dotyczy zespołu czynności zbliżonych do czynności podejmowanych w produkcji. Umowę o dzieło odróżnia od umowy zlecenia konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym

i sprawdzalnym rezultatem. Dodatkowo należy wskazać, że inaczej, niż w ramach umowy

o dzieło, dołożenie przez zleceniobiorcę należytej staranności(art. 355 k. c.) i mimo tego nieosiągnięcie przezeń zamierzonego skutku, nie może stanowić przypadku niewykonania zobowiązania. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 marca 2014r., III AUa 1305/13, Lex 1451614).

Wykonywanie powtarzalnych czynności - usług w pewnym przedziale czasowym nie może zostać zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności i brak ich wyraźnie twórczego charakteru. Także okoliczność wykonywania umowy mającej za przedmiot powtarzalne takie same usługi, które są świadczone systematycznie, nie pozwala uznać, że są wykonywane odrębne umowy o dzieło.

Odpowiedzialność za wady dzieła (art. 637 k.c.) stanowi istotną cechę odróżniającą umowę o dzieło od umowy o świadczenie usług.

Nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że umowa ma charakter umowy o dzieło, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy oraz okoliczności jego wykonania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2013r., III AUa 13/13).

Sam zamiar stron co do rodzaju umowy nie może decydować o jej prawnej kwalifikacji jako umowy o dzieło w sytuacji, gdy faktycznie wykonywana umowa wskazuje na charakterystyczne umowy o świadczenie usług. Z treści art. 353¹ k.c. wyraźnie wynika,

że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść nie sprzeciwiała się właściwości stosunku, ustawie i zasadom współżycia społecznego. W tym zakresie zasada swobody umów doznaje ograniczenia. Przepis ten nakazuje jednocześnie, aby poddawać badaniu nie tylko treść, ale i cel zobowiązania przy ocenie, czy strony dokonały czynności prawnej we wskazanych granicach wyznaczonych

im przez zasadę swobody umów. Przez cel zobowiązania należy rozumieć stan rzeczy, który powinien zostać osiągnięty w następstwie wykonania zobowiązania. Będzie nim cel umowy, jednak nie chodzi o objęte jej treścią skutki prawne czynności, ale o jakiegokolwiek, mniej

lub bardziej odległe, następstwa zamierzone przez obie strony albo zamierzone przez jedną stronę, a drugiej znane. Jednak dla ochrony jednej ze stron, jeżeli druga kieruje swój naganny, ukrywany zamiar przeciwko drugiej, będzie on uwzględniony, jako cel stosunku i brany

pod uwagę przy ocenie przekroczenia granic swobody umów (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 grudnia 2013r., sygn. akt III AUa 391/13).

Reasumując, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa

o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013r., III AUa 888/12 (Lex nr 1271905).

Przenosząc powyższe regulacje i rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że umowy zawarte pomiędzy odwołującym a zainteresowanymi w istocie były umowami o świadczenie usług, a nie umowami o dzieło. Bezspornie przedmiotem umów z zainteresowanymi było wykonanie prostych, nieskomplikowanych prac wymagających przede wszystkim siły fizycznej. Zainteresowani wykonywali prace polegające na naprawie zniszczonych palet. Ich praca polegała na przywróceniu ich do stanu używalności. Materiałów do naprawy palet, w tym gwoździ dostarczał zainteresowanym odwołujący. Korzystali też z części znajdujących się w innych paletach. Praca zainteresowanych była więc pozbawiona np. innowacyjnej myśli czy elementu własnej twórczości, co jest cechą wyróżniającą umowę o dzieło. Czynności wykonywane przez zainteresowanych, w żadnym razie nie były charakterystyczne dla umowy o dzieło, stanowiły bowiem typowe cykliczne prace, nie powodujące wytworzenia dzieła i nie wymagające cech indywidualizacji. Wykonywanie przez zainteresowanych regularnie, powtarzalnych czynności - usług w określonym umowami przedziale czasowym nie może być zakwalifikowane jako umowy o dzieło z uwagi

na ciągłość czynności i brak ich wyraźnie twórczego charakteru. Były to klasyczne umowy starannego działania. Wymaga zaakcentowania, iż przedmiotem zawartych przez zainteresowanych z płatnikiem umów były prace do których zainteresowani nie musieli mieć żadnego przygotowania i kwalifikacji. Tymczasem to właśnie indywidualne umiejętności i kwalifikacje wykonawcy, odgrywają zasadniczą rolę przy zawieraniu umów o dzieło i wyborze konkretnego wykonawcy dzieła. Zawarte przez płatnika z zainteresowanym umowy nie kładły nacisku na rezultat lecz na staranne działanie mające doprowadzić do określonego (konkretnego) celu. Zainteresowani nie ponosili odpowiedzialności za wady dzieła. Po zakończeniu prac przez wykonawców zainteresowani i odwołujący nie podpisali protokołów z realizacji umów.

Sąd I instancji uznał, że w rozpoznawanej sprawie umowy, zawarte formalnie jako umowy o dzieło, były w istocie umowami o świadczenie usług. Charakter wykonywanych czynności wskazują, że czynności te miały charakter powtarzalny. W zawartych umowach brak było postanowień dotyczących odbioru dzieła, czy rękojmi za wady, które są elementami istotnymi w przypadku umów o dzieło. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia z dnia 27 marca 2013r., I CSK 403/12 (Lex 1341643), umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych.

Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Odwołujący nie przedstawili żadnych dowodów wskazujących na okoliczność, że prace wykonywane przez zainteresowanych wykraczały poza klasycznie rozumianą usługę. Przeciwnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawiał za uznaniem, że nie świadczyli pracy w ramach umowy o dzieło, nie wytwarzali dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Przesądżając, że odwołującego łączyły w spornym okresie z zainteresowanymi umowy o świadczenie usług, decyzje organu rentowego stwierdzające obowiązek podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz ustalające składki na te ubezpieczenia, są prawidłowe w świetle art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust.1 i 3 oraz art. 20 ust. 1 ustawy systemowej.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołań i orzekł o ich oddaleniu.

Apelację od wyroku wniósł odwołujący.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 627 k.c. polegającą na jego błędnej wykładni skutkującej uznaniem, iż umowy z zainteresowanymi nie noszą cech umowy o dzieło, a są umowami starannego działania, bowiem za umowę o dzieło można uznać jedynie takie umowy, które noszą cechy „innovacyjnej myśli” czy „element własnej twórczości”, a zatem wyłącznie te, których wytwór jest utworem w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 1994 r., nr 24, poz. 83 z późn. zm.);

- art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie przeprowadzenia wykładni oświadczeń woli złożonych w ramach zawartych z zainteresowanymi umów, co skutkowało uznaniem, iż nie byli oni zobowiązani do osiągnięcia konkretnego indywidualnie określonego rezultatu prac, że rezultat ten nie był weryfikowalny na istnienie wad oraz że wynagrodzenie należne za wykonanie dzieła zostało ustalone zgodnie z dyspozycją normy określonej w art. 628 § 1 k.c.;

- art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wskutek nieuzasadnionego przyjęcia, że skarżącego i zainteresowanych łączyły umowy o świadczenie usług, bowiem zainteresowani zobowiązani byli jedynie do starannego działania, a nie do naprawy określonej w umowach ilości palet, oraz uznania, iż zainteresowani dokonywali „prostych, nieskomplikowanych prac wymagających przede wszystkim siły fizycznej” i wykonywali „regularnie powtarzalne czynności”, pomimo, iż dokładna analiza zgromadzonego materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, że zainteresowani mieli osiągnąć określony rezultat, a tym samym, że strony łączyła umowa o dzieło;

- art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej „usus”) poprzez niewłaściwe zastosowanie w związku z błędnym przyjęciem, że umowy zawarte pomiędzy skarżącym a zainteresowanymi, w ramach których byli zobowiązani do naprawy określonej ilości palet były umowami o świadczenie usług, skutkujące uznaniem, iż umowy zawarte z zainteresowanymi rodzą skutek określony w dyspozycji tych norm w postaci objęcia zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi; które to uchybienie miały zasadniczy wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

2. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wybiórczej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego i przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, a w następstwie błędne uznanie, iż zainteresowani nie odpowiadali za wady naprawionych palet i otrzymywali pełne umówione wynagrodzenie nawet w przypadku wadliwego wykonania dzieła, zupełne pominięcie dowodów z zeznań świadków i dokumentów przedstawionych przez skarżącego w toku postępowania oraz zeznań skarżącego, co skutkowało brakiem wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, całkowicie dowolną oceną zgromadzonego materiału przejawiającą się w całkowicie bezkrytycznym przyjęciu ustaleń organu rentowego i przypisaniu im rozstrzygającego znaczenia wyłącznie w oparciu o subiektywny wybór i analizę dowodów przeprowadzonych w sprawie, podczas gdy przepis art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, aby ocena uznania danej okoliczności za udowodnioną była oparta na całości kształcie materiału dowodowego, który należało poddać ocenie, wybiórcze potraktowanie zeznań zainteresowanych, świadków i odwołującego;

- art. 233 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wskazania które dowody pominął, którym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także pominięcie omówienia przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na uchybieniach w zakresie zasad logicznego rozumowania w ocenie zebranego materiału dowodowego.

W oparciu o podniesione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołań i uznanie, że zainteresowani, jako strona umów o dzieło zawartych z płatnikiem, nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący podniósł, że decyzjami z dnia 15 września 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. orzekł, że zainteresowani z tytułu zawartych z E. K. umów podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu i wypadkowemu, w uzasadnieniu swych decyzji podając, że „uprawnionym

jest przyjęcie, że faktycznie pomiędzy stronami doszło do zawarcia cywilnoprawnych umów o świadczenie usług”. Organ podtrzymał swoje stanowisko w odpowiedzi na odwołanie, wskazując że „całokształt okoliczności faktycznych sprawy przemawia za przyjęciem,

że zainteresowany w niniejszej sprawie ubezpieczony realizował obowiązki na rzecz odwołującego na warunkach umowy o świadczenie usług. Orzekający w sprawie Sąd, rozpatrujący odwołanie Mocodawcy od wskazanych decyzji, wyrokiem z dnia

2 grudnia 2015r. oddalił odwołanie i zasądził na rzecz organu rentowego kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia podając, iż „umowy, zawarte formalnie jako umowy o dzieło, były w istocie umowami o świadczenie usług”

Uznając za nieuzasadnione stanowisko Sądu podniósł, co następuje.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, odwołując się do treści art. 627 k.c.,

iż przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług art. 750 k.c., do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Przenosząc jednakże powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, dojsć należało do odmiennych wniosków, niż przyjęte przez orzekający w sprawie Sąd.

Wbrew stanowisku orzekającego w sprawie Sądu, zgodnie z dość jednolitym orzecznictwem sądów, wyznacznikami odróżniającymi czynności świadczone w ramach umowy o dzieło od zadań wykonywanych w ramach umowy zlecenia, nie jest ich „innowacyjny charakter”, ale:

1. konieczność określenia dzieła z góry w umowie,
2. powstanie w wyniku działań przyjmującego zamówienie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu,
3. weryfikowalność tego rezultatu ze względu na istnienie wad (por. m.in. wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2014r., sygn. akt III AUa 306/14, postanowienie SN z dnia 25 lipca 2012r., sygn. akt II UK 70/12).

Prawidłowa wykładnia cytowanych powyżej przepisów oraz prawidłowa ocena przeprowadzonych dowodów powinna prowadzić do wniosku, iż zarówno zawierane z zainteresowanymi umowy, jak i ich okoliczności ich wykonywania pozwalają na uznanie, iż stosunek istniejący pomiędzy nimi cechowały wszystkie powyższe, a to z uwagi na to, co poniżej wskazał.

Niewątpliwie umowę o dzieło odróżnia od ramowy zlecenia konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem, tak jak w okolicznościach niniejszej sprawy, w której do czynienia mamy z rezultatem w postaci naprawionych palet w określonej w umowach ilości sztuk. Dodatkowo wskazał, że inaczej, niż w ramach umowy o dzieło, dołożenie przez zleceniobiorcę należytej staranności i mimo tego nieosiągnięcie przezeń zamierzonego skutku, nie może stanowić przypadku niewykonania zobowiązania, tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy nieosiągnięcie przez wykonawców określonego rezultatu (napraw) nie pozwalało uznać, iż umowa łącząca strony została wykonana. Podnieść należy w tym miejscu, iż ustalenia poczynione przez Sąd, iż „zawarte przez płatnika z zainteresowanym umowy nie kładły nacisku na rezultat lecz na staranne działanie mające doprowadzić do określonego (konkretnego)

celu; zainteresowani nie ponosili odpowiedzialności za wady dzieła; po zakończeniu prac przez wykonawców zainteresowani i odwołujący nie podpisywali protokołów z realizacji umów” - stoją w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Zainteresowani byli odpowiedzialni za rezultat swych działań i z osiągnięcia rezultatu „rozliczani”, na co wskazują zeznania świadków i stron (zeznania świadka T. K. - k. 109-113, zeznania świadka M. W. - k. 113-115, przesłuchanie odwołującego - k. 117-118, zeznania świadka G. K. (1)). Skoro zatem strony umówiły się na naprawę określonej ilości sztuk palet, nie można zatem twierdzić, że „umowy nie przewidywały wykonania z góry oznaczonego, w sposób jednoznaczny dzieła i osiągnięcia konkretnego rezultatu wykonania umowy”.

Ponadto należy podnieść, iż wynagrodzenie, wbrew twierdzeniom Sądu, nie było „wyplacane za naprawę jednej palety”, ale zgodnie z dyspozycją normy zawartej

w art. 628 § 1 k.c., zostało w umowie ustalone poprzez wskazanie wynagrodzenia przysługującego za naprawę jednej palety jako podstawy do ustalenia za wykonanie dzieła. Ponadto ocena charakteru łączących strony umów nie może zostać dokonana - jak to uczynił orzekający w sprawie Sąd - z pominięciem zakresu prac, organizacji pracy osób, z którymi zawierano umowy o dzieło, a w szczególności braku bieżącego nadzoru, możliwości samodzielnej organizacji czasu wykonywania prac. Te wszystkie wyżej wymienione okoliczności, zdaniem apelującego, winny prowadzić do wniosku, iż umowy nawiązane

z zainteresowanymi zakwalifikowane być winny jako umowy o dzieło. Jak wskazywali zainteresowani, jak również świadkowie zeznający w sprawie, każdorazowo po zgłoszeniu wykonania dzieła następował jego odbiór, na podstawie którego wystawiano rachunek

i wypłacano wynagrodzenie, co koresponduje z treścią art. 642 k.c., zgodnie z którym jeśli umowa nie stanowi odmiennie, wykonawcy należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Ponadto za uznaniem zawieranych przez skarżącego umów za umowy o świadczenie usług nie może przemawiać - jak zdaje się twierdzić orzekający w sprawie Sąd wskazując,

iż umów zawieranych przez zainteresowanych nie można uznać za umowy o dzieło, gdyż

„po zakończeniu prac przez wykonawców zainteresowani i odwołujący nie podpisywali protokołów z realizacji umów” - brak sporządzania protokołów zdawczo-odbiorczych, bowiem żaden przepis nie nakazuje sporządzania protokołu zdawczo - odbiorczego,

ani też nie określa w jaki inny sposób, bądź w jakiej formie dzieło powinno zostać przekazane, a zatem nie ma przeszkód dla dokonania „wizualnego odbioru”. Warto zauważyć, iż z zeznań zainteresowanych, świadków i skarżącego jednoznacznie wynika, iż naprawione palety ustawiane były jedna na drugiej w tzw. szpalty, i jak zeznali świadkowie

i zainteresowani podczas dokonania „wizualnego” sprawdzenia poprawności wykonanego dzieła można było łatwo wykryć ewentualne wady, bowiem każda nieprawidłowość sprawiałaby, że szpalty te nie byłyby równe. Podnieść należy również, iż trudno zgodzić się ze stanowiskiem orzekającego w sprawie Sądu również w tym, iż „zainteresowani nie ponosili odpowiedzialności za wady dzieła”, bowiem wniosek taki wyprowadza

on jedynie z fragmentu zeznań zainteresowanych, w których wskazywali, iż nie zdarzyło się, żeby mieli jakieś palety do poprawy, co jedynie prowadzić może do wniosku, że wykonywali dzieło poprawnie, a równocześnie pomijając zupełnie, iż w przypadku źle wykonanej pracy zainteresowani otrzymywaliby obniżone wynagrodzenia, co wynika z pominiętej przez Sąd części zeznań złożonych w sprawie, zatem ponosiliby odpowiedzialności za wady fizyczne. W tym miejscu wskazał równocześnie na sprzeczność ustaleń Sądu, który z jednej strony podnosi, iż „kierownik nie robił formalnego odbioru palet”, a z drugiej strony podnosi,

iż „po odbiorze palet wystawiano rachunek i wypłacano wynagrodzenie”- ostatnie znajduje odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci zeznań świadków (zeznania świadka T. K. - k. 109-113, zeznania świadka M.

W. - k. 113-115, przesłuchanie odwołującego - k. 117-118, zeznania świadka G. K. (1)).

Podniósł, iż orzekający w sprawie Sąd, za organem (odpowiedź na odwołanie) powołuje się na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2013r., sygn. akt III AUa 12/13 - na ten sam fragment uzasadnienia tego orzeczenia: „nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że umowa ma charakter umowy o dzieło, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania”, podobnie jak organ nie akcentując równocześnie tego, że w stanie faktycznym sprawy zakończonej przywołanym rozstrzygnięciem nie można było faktycznie dokonać odbioru dzieła, gdyż takie wyodrębnione i indywidualne dzieło nie powstało. Ostatecznie zatem to te elementy przesądziły o zakwalifikowaniu przez Sąd stosunku łączącego strony jako umowy starannego działania, a nie rezultatu. Lektura uzasadnienia wyroku, na który powołuje się orzekający w sprawie Sąd nie pozostawia wątpliwości, iż nie może on mieć zastosowania w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do kolejnych wniosków zawartych w zaskarżanym orzeczeniu, istotnie nie sposób się nie zgodzić z powszechnie przyjętym w doktrynie i orzecznictwie poglądem,

iż zasada swobody umów nie ma charakteru bezwzględnego, tym niemniej nie ulega wątpliwości w okolicznościach niniejszej sprawy, że strony umówiły się na naprawę określonej z góry ilości palet i na odbiór tych palet po ich naprawie, trudno zatem uznać,

by nieosiągnięcie przez wykonawców określonego rezultatu (napraw) pozwalało uznać,

iż umowa łącząca strony została wykonana (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 11 marca 2014r., sygn. akt III AUa 1305/13). Strony zawarły zatem umowę nazwaną - umowę o dzieło, a zatem ukształtowały swój stosunek prawny według swego uznania, a cel i treść

nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego.

Z samego założenia, iż zasada swobody umów nie ma charakteru bezwzględnego nie można wyprowadzić wniosku, iż strony nie mogły zawrzeć umowy nazwanej - umowy o dzieło,

co zdaje się sugerować Sąd. Jak podkreśla Sąd Apelacyjny w Katowicach w przywołanym powyżej orzeczeniu, realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Orzekający w sprawie Sąd zupełnie pominął podnoszony przez apelującego w toku postępowania i udowodniony fakt, że umowy o dzieło zawierane przez jego mocodawcę zakładały swobodę i samodzielność w ich wykonywaniu,

a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, a wykonanie dzieł miało charakter jednorazowy i każdorazowo było zamknięte terminem wykonania, a rezultat, o który umawiały się strony, był z góry określony, miał samoistny byt oraz był obiektywnie osiągalny i pewny, co koresponduje z poglądem judykatury w tym względzie (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 1 października 2013r., III AUa 330/13). Tymczasem z niezrozumiałych względów Sąd uznaje wymogi co do wyglądu palet jako takie, które nie pozwalają stwierdzić, że wykonawcy mieli wykonać precyzyjnie określone dzieło, a tylko dolożyć starań. Oczywiście dla oceny charakteru umowy i przeprowadzenia linii demarkacyjnej między umową o dzieło, a umową zlecenia, istotny jest zakres zobowiązania i odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2013r., sygn. akt

III AUa 12/13). Odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy zlecenia oparta jest

na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność wykonawców w przypadku umów zawieranych przez jego mocodawcę czyli przyjmujących zamówienie w umowie o dzieło, niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (świadczenia usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności,

co bez wątpienia czynili wykonawcy na rzecz jego mocodawcy (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 18 września 2013r., III AUa 244/13).

W niniejszej sprawie nie można zasadnie twierdzić, że strony zawarły umowy o dzieło na warunkach, które nie spełniają ustawowego wymogu sprecyzowania rezultatu umowy również i z tego względu wykonawcy zapoznani byli z wytycznymi i wymogami stawianymi przez producentów i kontrahentów jego mocodawcy, co znajduje potwierdzenie

w zgromadzonym materiale dowodowym. Przedmiot umów zawartych z tymi zainteresowanymi był zatem określony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że wykonujący wiedział w oparciu o jakie przesłanki (parametry) dzieło ma być wykonane. Ponownie warto tu zauważyć,

iż naprawa palet drewnianych odbywała się i odbywa według „Zasad postępowania z paletami drewnianymi w firmie (...)” obowiązujących od 2007r, które są uwidocznione w pomieszczeniach magazynowych, do których załącznik stanowi graficzna prezentacja palet uszkodzonych i spełniających wymagania. Oczywiście oceniając charakter umów, należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozory zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 11 marca 2014r. sygn. akt III AUa 1305/13). Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. W tym celu zasadnym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2014r., sygn. akt

III AUa 306/14), co jak już zostało wskazane powyżej, orzekający w sprawie Sąd zupełnie pominął. Zauważyć należy, iż nie bez znaczenia było również to, iż umowy o dzieło były krótkoterwale i zawierane były w zależności od zapotrzebowania skarżącego (umowy o dzieło, zeznania świadków i zainteresowanych, zeznania skarżącego), a wyznaczony okres był uzasadniony z kolei koniecznością oddania w określonym terminie określonej ilości palet kontrahentom (dowód: zeznania E. K., zeznania świadków). Zainteresowani nie mieli również wymogu przyścia do pracy na określoną godzinę, chociaż z reguły czas ich pracy pokrywał się z okresem pracy pracowników skarżącego. W tym miejscu zauważył,

iż wszystkie powyższe okoliczności przesądziły o tym, iż w analogicznej do rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy w Katowicach uznał, że umowy mają charakter umów o dzieło

(por. wyrok SO w Katowicach z dnia 22 stycznia 2013r., sygn. akt. X U 2690/11).

Warto również podnieść, iż „cechą wyróżniającą umowę o dzieło jest brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym, a przyjmującym zamówienie objawiający się w tym, że sposób wykonania dzieła pozostawiony jest uznaniu przyjmującego zamówienie oraz to, iż przyjmujący zamówienie nie ma obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba, że wynika to z umowy lub charakteru dzieła”, na co wskazuje wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 lipca 2014r., sygn. akt III AUa 776/13.

W okolicznościach niniejszej sprawy niewątpliwie strony sprostały tym wymaganiom.

Ponadto lektura uzasadnienia wyroku nasuwa jednoznaczny wniosek, że Sąd przyznaje, wbrew treści powszechnie obowiązujących przepisów, status umowy o dzieło

w zasadzie jedynie utworom w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim

i prawach pokrewnych (Dz. U. z 1994r., nr 24, poz. 83 ze zm.) co jest niewątpliwie skutkiem błędnej wykładni przepisu. Nie sposób nie zauważyć, iż naprawa palet nie osiąga poziomu skomplikowania porównywalnego do budowy statku kosmicznego, tym niemniej, trudno uznać za orzekającym w sprawie Sądem, iż wykonywanie naprawy palet polega na ustawicznym wykonywaniu powtarzalnych czynności równych chociażby mechanicznemu nakładaniu nakrętek na pięć tysięcy sztuk butelek. Istotnie trudno byłoby się nie zgodzić

z Sądem w przypadku, gdyby w każdej palecie łamała się w tym samym miejscu analogiczna deska, tym niemniej fakt, że wykonywanie naprawy palet nie wymaga zdobycia doktoratu,

nie może przesądzać o tym, że do naprawy palet wymagana jest jedynie siła fizyczna.

Nie każde dzieło musi być utworem, ale każdy utwór jest dziełem. W tym miejscu powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000r., wydany w sprawie o sygn. akt

IV CKN 152/00: „Cechą wyróżniającą w takim wypadku staje się najpierw możliwość wyodrębnienia, zarówno faktycznego jak i prawnego, czynności dokonywanych w ramach jednej umowy. W rozpoznawanej sprawie Sąd ocenił, że zabezpieczenie przed korozją zostało oddzielnie wymienione w zamówieniu, a celem umowy było uzyskanie rezultatu o cechach materialnych”, dlatego też przyjął, że naprawę powłok samochodu należy zakwalifikować na podstawie art. 627 k.c., jako umowę o dzieło. Dodać można, że na taką ocenę ma także wpływ zdatność umówionego rezultatu (dzieła) do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, jako ważne kryterium pozwalające

odróżniać tę umowę od zlecenia starannego dokonania czynności faktycznych (usług)". Wydaje się, że naprawa powłok samochodu również pozbawiona jest „innovacyjnej myśli” czy „elementu własnej twórczości” zgodnie z prawidłową wykładnią przepisu art. 627 k.c., nie jest to elementem przesądzającym o istnieniu dzieła. Ponadto, ponownie powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 lipca 2013r., sygn. akt III AUa 164/13, podniósł za tym Sądem, iż „przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie) (...) Przedmiotem umowy o dzieło są rezultaty materialne i niematerialne. Rezultat materialny może polegać nie tylko na wytworzeniu nowych przedmiotów, ale także na doprowadzeniu istniejących przedmiotów do umówionego stanu”.

Wobec powyższego, trudno zgodzić się z orzekającym w sprawie Sądem, że mocodawca winien zgłosić do ubezpieczenia społeczno osoby wykonujące te umowy i odprowadzać od nich składki, bowiem w świetle obowiązujących przepisów, nie miał takiego obowiązku - wśród podmiotów podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, które zostały wymienione w art. 6 ust. 1, w szczególności pkt 4, ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie ma osób wykonujących czynności na podstawie umowy o dzieło. Objęcie ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s. przez stwierdzenie, że umowy nazwane „umowami o dzieło” miały w istocie charakter umów zlecenia, wymaga bezsprzecznego ustalenia, że obowiązki wynikające z zawartej umowy nie miały cech określonych w art. 627 k.c., czego orzekający w sprawie Sąd zaniechał. Nie należy zgłaszać wykonawcy (przyjmującego zamówienie) do ubezpieczeń społecznych, ani tym bardziej wykazywać go jako ubezpieczonego w raporcie miesięcznym do ZUS.

Podniósł również, iż pomimo tego, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału, to nie może swobodna ocena dowodów być całkowicie dowolna. W doktrynie i orzecznictwie formułowane są reguły ocenne, które mają pomóc sędziemu, a wyprowadzane są przede wszystkim z prawidłowej wykładni obowiązujących w postępowaniu dowodowym przepisów. Jednakże w niniejszej sprawie trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, iż Sąd potraktował przedstawione przez stronę dowody w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i niemieszczący się w granicach swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy). Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości.

Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (por. art. 328 § 2 k.p.c.).

Lektura uzasadnienia nasuwa poważne wątpliwości co do uwzględnienia przez Sąd, a przede wszystkim wzięcia pod uwagę wszystkich okoliczności i całokształtu materiału dowodowego. Nie sposób nie odnieść wrażenia, po lekturze uzasadnienia, iż Sąd swe rozstrzygnięcie oparł w całości na ustaleniach organu, które oceniane być powinny z dalece idącą ostrożnością.

Ponadto, zgodnie z normą określoną w przywołanym w treści zarzutu przepisie art. 328 § 2 k.p.c. „uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa”, jak wynika zatem z literalnego brzmienia przepisu, Sąd wskazał dowody, na których

się oparł, nie wskazując zupełnie pozostałych dowodów w sprawie. Wydaje się, że w takim wypadku odmówił im wartości i mocy dowodowej, tym niemniej, winien był wskazać przyczyny pominięcia. Pozwolił sobie w tym miejscu zauważyć, iż w praktyce uzasadnienie wyroku składa się z trzech części: tzw. części historycznej (opisowej), w której sąd przedstawia zwięzłe stanowiska stron (np. „w pozwie z dnia powód wniósł o...”, „pozwany nie uznał powództwa i podniósł zarzut...”), następnie z przytoczenia ustalonego przez sąd stanu faktycznego („sąd ustalił, co następuje...”) oraz z wyводу prawnego sądu („sąd zważył, co następuje”), w którym sąd omawia podstawę prawną wyroku, tj. wskazuje zastosowane przepisy oraz wyjaśnia sposób ich wykładni. Lektura uzasadnienia przedmiotowego wyroku, a zwłaszcza lektura wyводу prawnego pozostawia wątpliwości co do prawidłowej subsumpcji zastosowanych przez Sąd przepisów. Zdaniem skarżącego, wywód w zakresie wykładni przepisu nijak ma się do części tego wyводу zaczynającej się od słów „przenosząc powyższe regulacje ...”. Oczywiście mając na uwadze treść dyspozycji normy zawartej

w art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którą treść uzasadnienia powinna być zwięzła, nie można nie zauważyć, że uzasadnienie wyroku powinno spełniać dwie podstawowe funkcje, po pierwsze - eksponować zgodność z prawem podjętej decyzji (funkcja legitymizująca), a po drugie - przekonywać odbiorców o słuszności rozstrzygnięcia (funkcja racjonalizująca).

Wskazane powyżej uchybienia miały, zdaniem apelującego, stanowczy i decydujący, a zatem istotny wpływ na wynik sprawy - doprowadziły do nierozpoznania przez Sąd jej istoty.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od odwołującego kosztów zastępstwa procesowego za II instancję określonych w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych .

Organ rentowy stwierdził, że zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołania E. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie objęcia ubezpieczeniem społecznym osób wykonujących pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług.

Z wydanym w przedmiotowej sprawie wyrokiem należy się zgodzić, gdyż w istniejącym stanie faktycznym oczywistym pozostaje, iż zainteresowani wykonywali u płatnika E. K. pracę na podstawie kilkudziesięciu cywilnoprawnych umów o świadczenie usług. Podstawę faktyczną zaskarżonej decyzji stanowią ustalenia zawarte w Protokole Kontroli ZUS, z którego wynika, że płatnik składek nie zgłosił do ubezpieczenia społecznego, jak również nie opłacił składek na ubezpieczenia społeczne od przychodów uzyskanych przez zainteresowanych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych, których przedmiotem była naprawa palet. Charakter wykonywanych czynności nie stanowił o osiągnięciu konkretnego rezultatu. Zainteresowani wykonywali proste, nieskomplikowane czynności, wymagające przede wszystkim siły fizycznej. Umowy zawierane były wielokrotnie, charakteryzowały się ciągłością wykonywanych czynności i były powtarzalne w czasie, niepowodujące wytworzenia dzieła i niewymagające cech indywidualizacji.

Za orzecnictwem sądów należy przyjąć, że dla oceny charakteru umowy i przeprowadzenia rozróżnienia między umową o dzieło, a umową zlecenia, istotny jest zakres zobowiązania i odpowiedzialności. W odróżnieniu od umowy o dzieło przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (świadczenia usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. Świadczenie usług występuje w przypadku wszelkich umów obligujących

do dokonywania czynności faktycznych (jednorazowych, wielokrotnych, w tym wykonywanych stale). Odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje w razie niedołożenia należytej staranności (art. 355) i nie jest uzależniona od uzyskania oznaczonego rezultatu.

Podstawowymi cechami odróżniającymi świadczenie usług od dzieła są: zobowiązanie do starannego działania, z czym łączy się brak uzgodnienia obowiązku osiągnięcia szczegółowo określonego, przyszłego, samoistnego materialnego lub ucieleśnionego materialnie rezultatu uznawanego za kryterium prawidłowego spełnienia świadczenia głównego przez wykonującego usługę oraz reguła osobistego spełnienia świadczenia przez ten podmiot.

W ocenie organu rentowego, charakter wykonywanych czynności nie stanowił o osiągnięciu konkretnego rezultatu wykonania umowy lecz jedynie starannego działania. W niniejszej sprawie wszystkie te okoliczności jednoznacznie wskazują, że zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy o świadczenie usług.

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że umowa o dzieło jest zobowiązaniem oznaczonego rezultatu, który powinien być określony w umowie dokładnie i według obiektywnie sprawdzalnych cech. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 listopada 2012r., sygn. akt III AUa 705/12).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, że efektem pracy zainteresowanych było wykonanie dzieła, do którego znajduje zastosowanie art. 627 i nast. Kodeksu cywilnego.

Mając powyższe na uwadze, stawiane w apelacji zarzuty należy uznać za nieuzasadnione i stanowiące polemikę z Sądem, a wniesioną apelację za bezzasadną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującego podlega oddaleniu.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 387 § 2¹ k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd drugiej instancji nie przeprowadził zatem postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, z uwagi na brak podstaw ku temu, dokonując jedynie oceny stanu faktycznego ustalonego przed Sądem I instancji oraz prawidłowości subsumpcji, albowiem apelujący nie kwestionował ustaleń.

Stąd, kwestia sporną była jedynie ocena zgromadzonego i niekwestionowanego materiału dowodowego.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia oraz stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a to wobec trafności ustaleń oraz oceny dokonanych przez Sąd I instancji, zawartych w obszernym i precyzyjnym pisemnym uzasadnieniu.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że brak jest w wykonywanej pracy istotnych cech dzieła. Zauważyć należy, że palety nie były indywidualnie oznakowywane, a zatem nie nadawały się do identyfikacji, jako konkretne dzieło.

Przedstawione przez apelującego argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych, ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią wyłącznie polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji w ramach swobodnej oceny dowodów interpretacją przepisów ustawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji, jako bezzasadnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. (Dz.U.2015.1804 ze zm.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych w stawce obowiązującej w dacie wniesienia apelacji przy uwzględnieniu, że w niniejszej sprawie złożono apelację w sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania z udziałem 7 zainteresowanych, po 120 zł.

/-/SSA K.Merker /-/SSA M.Małek-Bujak /-/SSA J.Ansion
Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR